

Rzym, dnia 12 listopada 1957.

Ojciec św. o federacji

Z ostatnich przemówień Papieża Piusa XII szczególną uwagę całego świata ściągnęło na siebie przemówienie do Zebrania Konfederacji Europejskiej Węgla i Stali /Osservatore Romano z dnia 4/5 b.m./.

Nie tylko sama data wypowiedzenia tej mowy - w samą wigilię tak głośno rozreklamowanego czterdziestolecia rewolucji bolszewickiej - podkreśla jego znaczenie; samo jego skierowanie do najbardziej zniechęconej przez komunizm instytucji tworzy dla treści przemówienia ramy, nadające mu specjalny blask i wyrazistość.

W samej mowie Ojciec św. pochwalił tendencje współczesnych państw do rzeczywistego łączenia się, do federacji realnej. Potrzebuje tego szczególnie "Europa okaleczona i umniejszona". Dodajemy, że to słowo "Europa umniejszona" jest wyjątkowo wyrazistym ujęciem sytuacji, mającym wielką wagę dla narodów i krajów pozostawionych przemocą poza tą "umniejszoną Europą".

Papież podkreślił potrzebę wysiłku dla osiągnięcia zjednoczenia Europy; podniósł przy tym istotne zasługi, położone przez Zjednoczenie Węgla i Stali w dziedzinie rozwiązania sprawy społecznej, przez podniesienie poziomu i zabezpieczenie dobrobytu i niezależności robotników.

Równocześnie podniósł Ojciec św., że przy federowaniu narodów "nie chodzi o zniszczenie ojczyzn, ani o dobrowolne zlanie w jedno narodowości. Miłość ojczyzny wypływa wprost z praw natury, ujętych w tradycyjnym przykazaniu Bożym: "Czcij ojca twego i matkę swoją". Chodzi o zgodne współżycie narodów. Dlatego "kraje europejskie, które przyjęły zasadę przekazywania części własnej suwerenności organizmom ponadnarodowym, są na dobrej drodze i mogą uzyskać na niej, dla siebie i dla Europy, nowe życie we wszystkich dziedzinach, wzbogacenie nie tylko kulturalne, ale również duchowe i religijne".

Obchód Święta Niepodległości w Rzymie

W dzień Święta Niepodległości 11 listopada, ks. Arcybiskup Gwiliński odprawił uroczyste nabożeństwo w kościele narodowym polskim św. Stanisława w Rzymie.

Obecni byli Ambasador R.P. przy Stolicy Apostolskiej, Ministerowie Janikowski i Czapski, ks.ks. Prałaci Meysztowicz i Strojny, liczni księża i zakonnicy polscy oraz kolonia polska w Rzymie.

Po Mszy św. obecni odśpiewali "Boże coś Polskę".

Ambasador R.P. oraz przedstawiciele Zarządu S.P.K. w Italii złożyli następnie kwiaty przed hermą Marszałka Piłsudskiego w aleji noszącej jego nazwisko.

Po południu, jak co roku, Ambasador R.P. z małżonką przyjmowali życzenia dla Rzeczypospolitej od zamieszkałych w Rzymie Polaków. Przy tej sposobności Ambasador Papée wygłosił dłuższe, okolicznościowe przemówienie.

- - - - -